

Lublin, dnia 15 października 2018 r.

Dr hab. Małgorzata Dumkiewicz

Katedra Prawa Gospodarczego i Handlowego

UMCS w Lublinie

Recenzja

w postępowaniu habilitacyjnym dr Joanny Dominowskiej, obejmująca ocenę osiągnięcia naukowego oraz istotnej aktywności naukowej

I. Dr Joanna Dominowska ukończyła studia prawnicze na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, uzyskując w 2002 r. stopień magistra. W roku 2006 uzyskała stopień naukowy doktora nauk prawnych w zakresie prawa, na podstawie rozprawy doktorskiej pt. *Znaczenie orzeczeń interpretacyjnych Trybunału Konstytucyjnego dla wykładni i stosowania prawa cywilnego*. Promotorem rozprawy doktorskiej był prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski. Od 2008 r. dr Joanna Dominowska jest adiunktem w Instytucie Ekonomii Politycznej, Prawa i Polityki Gospodarczej, Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej.

II. Ocena osiągnięcia naukowego, na które składa się rozprawa habilitacyjna pt. „Prowadzenie działalności gospodarczej przez fundacje”.

A. Temat rozprawy habilitacyjnej

Jako swoje osiągnięcie naukowe, o którym mowa w art. 16 ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz.U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.), dr Joanna Dominowska wskazała monografię naukową pt. *Prowadzenie działalności gospodarczej przez fundacje*, Warszawa 2017 (wydawca: Wolters Kluwer, ss. 377).

Recenzowana rozprawa habilitacyjna jest wszechstronnym i kompleksowym monograficznym opracowaniem problematyki prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje.

Ustawa z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1491, ze zm. – dalej jako ustawa o fundacjach), przewidując możliwość tworzenia fundacji w celu realizacji celów społecznie lub gospodarczo użytecznych (art. 1 ustawy o fundacjach), dopuściła jednocześnie (w art. 5 ust. 5) podejmowanie przez fundacje działalności gospodarczej w rozmiarach służących realizacji ww. celów. Jak wynika z danych statystycznych przedstawionych w recenzowanej rozprawie (s. 49-56 oraz 173-178), część fundacji skorzystała z tej możliwości i w związku z tym wpisana została również do rejestru przedsiębiorców KRS. Tym samym fundacje, będące co do zasady podmiotami z tzw. sektora *non profit*, włączone zostały do obrotu gospodarczego jako jego profesjonalni uczestnicy – przedsiębiorcy. Oznacza to, że współuczestniczą w działalności gospodarczej na równi z przedsiębiorcami *sensu stricto*, takimi jak spółki handlowe czy spółdzielnie. W przeciwieństwie jednak do innych podmiotów podlegających wpisowi do rejestru przedsiębiorców KRS, w przypadku fundacji w zasadzie brak jest przepisów prawa regulujących ich funkcjonowanie oraz likwidację. Ustawa o fundacjach zawiera w sumie 20 artykułów. Nawet w przypadku fundacji, które nie prowadzą działalności gospodarczej, ten nader skąpy charakter regulacji prawnej wywołuje liczne problemy, które tylko się potęgują w odniesieniu do fundacji będących przedsiębiorcami.

W świetle powyższego, nie ulega najmniejszej wątpliwości, że podjęcie badań i monograficzne opracowanie problematyki prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje było nie tylko uzasadnione z teoretycznoprawnego punktu widzenia, ale również wysoce pożądane z uwagi na potrzeby praktyki. Już za sam dobór tematu i podjęcie się próby wszechstronnej analizy zagadnienia, które - choć tak istotne - nie spotkało się dotychczas z adekwatną uwagą tak ze strony tak ustawodawcy, jak i doktryny, należą się Habilitantce wyrazy uznania.

B. Metody badawcze

W recenzowanej rozprawie Habilitantka, poza podstawową dla nauk prawnych metodą formalno-dogmatyczną, posłużyła się również danymi statystycznymi oraz badaniami prawnoporównawczymi. To połączenie metody empirycznej i prawnoporównawczej jest szczególnie uzasadnione z punktu widzenia celu przeprowadzonych badań, jaki postawiła przed sobą Habilitantka - tj. zaproponowanie przyszłych rozwiązań prawnych co do możliwości i zasad prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje. Nie ulega kwestii, że formułowanie w tym zakresie postulatów *de lege ferenda*, bez głębokiego osadzenia ich w

danych statystycznych obrazujących skalę analizowanego zjawiska oraz bez pokazania możliwych w tym zakresie rozwiązań obowiązujących w innych systemach prawnych, pozbawione byłoby praktycznej doniosłości. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że Habilitantka zestawia dane statystyczne dla polskich fundacji z danymi statystycznymi dotyczącymi fundacji w innych krajach oraz wskazuje społeczno-ekonomiczne tło tych danych. To zaś pozwala na sformułowanie bardziej miarodajnych wniosków co do praktycznych konsekwencji obcych rozwiązań prawnych omówionych w rozprawie habilitacyjnej i ocenę ich adekwatności dla obrotu gospodarczego w Polsce.

Stosując metodę prawnoporównawczą Habilitantka wybrała przy tym jej trudniejszy wariant, tj. nie ograniczyła się jedynie do wyodrębnienia rozdziału zawierającego analizę rozwiązań prawnych dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje w obcych systemach, lecz na bieżąco zestawiała polskie regulacje z przepisami obowiązującymi w danym zakresie w innych państwach.

C. Układ rozprawy

Materia objęta recenzowaną rozprawą podzielona została na siedem rozdziałów. Dwa pierwsze rozdziały stanowią przygotowanie gruntu pod właściwe rozważania.

W rozdziale I dr Joanna Dominowska zestawiała i jednocześnie objaśniała najistotniejsze dla pracy zagadnienia, tj. pojęcie fundacji oraz pojęcie działalności gospodarczej. Ponadto, Autorka wskazała na te szczególne rodzaje fundacji, których nie objęła swoimi badaniami (fundacje kościelne, fundacje publiczne, przedstawicielstwa fundacji zagranicznych oraz międzynarodowe organizacje pozarządowe) oraz uzasadniła te wyłączenia. Specyficzny charakter i sposób tworzenia tego typu podmiotów są wystarczającymi argumentami przemawiającymi za pominięciem ich w recenzowanej rozprawie habilitacyjnej.

Z kolei rozdział drugi dotyczy otoczenia prawnego fundacji, choć jego zakres jest nieco szerszy, gdyż poza umiejscowieniem fundacji w systemie prawnym, przedstawione zostały w nim dane statystyczne dotyczące fundacji oraz struktury ich przychodów w Polsce i na świecie.

Rozdział trzeci poświęcony został zestawieniu działalności gospodarczej z tzw. działalnością statutową. Ponadto, omówione zostały w nim również takie kwestie jak: przywileje publiczne związane z działalnością fundacji oraz nadzór nad fundacjami.

Rozdział czwarty dotyczy roli działalności gospodarczej w funkcjonowaniu fundacji. Omówiony został w nim dopuszczalny zakres prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje. Ponadto, działalność gospodarcza fundacji poddana została analizie z różnych perspektyw – tj. jako sposób realizacji celu fundacji, jako źródło dochodów fundacji, a także z perspektywy gospodarki i kręgu destynatariuszy. W rozdziale tym zawarte zostały również uwagi dotyczące wpływu procesów transformacyjnych i zniesienia fundacji na prowadzoną przez nią działalność gospodarczą.

W rozdziale piątym prowadzenie działalności gospodarczej przez fundacje przedstawione zostało z perspektywy wewnętrznej struktury fundacji, natomiast rozdział szósty poświęcony został udziałowi fundacji w szerszych strukturach biznesowych, tj. różnego typu zgrupowaniach przedsiębiorców. Wprawdzie można mieć pewne wątpliwości czy problematyka udziału fundacji w spółkach osobowych i kapitałowych (omówiona w pkt 6.33 i 6.3.4. rozdziału szóstego) nie powinna się znaleźć raczej w rozdziale piątym w pkt 5.8, poświęconym majątkowi i inwestycjom fundacji, zwłaszcza, że Habilitantka dochodzi w ramach swoich rozważań do prawidłowego skądinąd wniosku, że udział fundacji w spółkach handlowych nie stanowi formy prowadzenia przez nią działalności gospodarczej w ramach szerszej struktury biznesowej, lecz w istocie jest formą inwestowania swoich środków majątkowych w przedsięwzięcia biznesowe prowadzone przez odrębne podmioty. Niemniej jednak, z uwagi na bardzo pojemny tytuł rozdziału szóstego, konwencja przyjęta przez Autorkę również się broni.

Rozdział siódmy w całości poświęcony został wnioskowi wynikającemu z rozważań przeprowadzonych we wcześniejszych rozdziałach. Wyodrębnienie podsumowania i wniosków z rozprawy habilitacyjnej jako samodzielnego rozdziału, podzielonego na mniejsze jednostki redakcyjne, niewątpliwie zwiększa jej przejrzystość i ułatwia lekturę. Z tych samych powodów, pozytywnie należy ocenić to, że każdy z rozdziałów 2-6 zakończony jest podsumowaniem zawartej w nim treści.

Mając powyższe na uwadze, przyjęty przez Autorkę układ treści pracy uważam za prawidłowy i należycie odzwierciedlający zagadnienia objęte tematem.

D. Treść rozprawy (podstawowe tezy)

W rozdziale pierwszym Habilitantka, analizując podstawowe cechy fundacji, zauważa, że ani osobowość prawna, ani ścisły zakaz dystrybucji dochodów pomiędzy osoby powiązane

z fundacją, ani nawet czysto kapitałowa struktura nie są cechami wspólnymi dla organizacji, które w różnych porządkach prawnych określa się mianem fundacji. Bliższa analiza doprowadziła Autorkę do konkluzji, że istnieje jednak pewien charakterystyczny i występujący niezależnie od różnic w poszczególnych porządkach prawnych element, pozwalający na uznanie jednostki organizacyjnej za fundację. Jest to cel, na który fundator przeznaczył określony kapitał. Dlatego też Habilitantka za najbardziej miarodajną definicję fundacji uznaje tę, zgodnie z którą jest to jednostka o charakterze niekorporacyjnym, która swoje cele realizuje za pomocą majątku. Jednocześnie Autorka wskazuje, że jest to definicja aktualna również na gruncie polskiej ustawy o fundacjach. Za cechy fundacji, które wyznaczają jej istotę Autorka uznaje: podporządkowanie kapitału określonej celowi, brak członków, trwałość obranego celu przejawiającą się przede wszystkim w utrudnionej procedurze jego zmiany, osobowość prawną i możliwość samodzielnego dysponowania określonym majątkiem.

W drugiej części pierwszego rozdziału, Autorka umiejscawia fundacje w strukturze państwa i gospodarki, zaliczając je do tzw. trzeciego sektora (inaczej określanego jako sektor *non profit*). Jest to sfera działania podmiotów, które nie są ani nastawione na zysk (jak podmioty z pierwszego sektora), ani nie stanowią elementu struktury państwa (drugi sektor - publiczny). Następnie Autorka prezentuje fundacje na tle bardzo zróżnicowanej kategorii podmiotów należących do trzeciego sektora. Konkluzją tych rozważań jest uznanie, że fundacja może być organizacją *non profit* albo *not for profit*, w zależności od tego, czy podejmuje działalność gospodarczą. Jednocześnie Autorka omawia używane w tym kontekście w doktrynie i w praktyce określenia „działalność komercyjna”, czy „działalność biznesowa”, słusznie delimitując je od pojęcia „działalność gospodarcza”, w rozumieniu, w jakim posługuje się nim w dalszej części pracy. Z uwagi na to, że rozprawa habilitacyjna opublikowana została w roku 2017, swoje rozważania Autorka oparła na definicji działalności gospodarczej, zawartej w obowiązującej wówczas ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r., poz. 2168 – dalej jako u.s.d.g.). Znamienne jest jednak to, że Autorka wyprzedziła w swoich rozważaniach ustawodawcę, zaliczając do konstytutywnych dla pojęcia działalności gospodarczej cech, prowadzenie jej we własnym imieniu (str. 39), choć w poprzednim stanie prawnym cecha ta ujęta była nie w samym pojęciu działalności gospodarczej, zawartym w art. 2 u.s.d.g., lecz w definicji przedsiębiorcy zawartej w art. 4 ust. 1 u.s.d.g., choć definicje te były ze sobą ściśle powiązane (tj. definicja działalności gospodarczej miała niejako służebną rolę wobec definicji

przedsiębiorcy). Dopiero w art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. Prawa przedsiębiorców (Dz. U. z 2018 r. poz. 646), ustawodawca włączył wymóg prowadzenia działalności we własnym imieniu wprost do definicji działalności gospodarczej. Z tego względu rozważania Autorki w omawianym zakresie są w pełni aktualne w obecnym stanie prawnym.

Analizując konstytutywne dla definicji działalności gospodarczej cechy, do których zaliczone zostało również prowadzenie jej we własnym imieniu, Autorka dochodzi do słusznego wniosku, że udziału fundacji w spółkach handlowych w charakterze wspólnika nie może być uznany za prowadzenie przez fundację działalności gospodarczej, kwalifikującej ją jako przedsiębiorcę. Na zakończenie tej części rozważań Autorka wskazuje, że dopuszczenie możliwości prowadzenia przez polskie fundacje działalności w szerszym zakresie niż tylko działalność społecznie lub gospodarczo użyteczna zasługuje na aprobatę. Jak słusznie zauważa Autorka, brak tradycji charytatywnych w Polsce, jak również to, że nie wykształciła się jeszcze stabilna klasa średnia powoduje, że bez możliwości pozyskiwania środków z szeroko pojętej aktywności komercyjnej (której głównym komponentem jest działalność gospodarcza) fundacje w zasadzie pozbawione byłyby funduszy na swoją działalność, tj. przede wszystkim na realizację celów statutowych. Zasadność tego spostrzeżenia potwierdzają dane statystyczne zawarte w rozdziale drugim, z których wynika, że fundacje stanowią tę grupę podmiotów trzeciego sektora, w której stopień uzyskiwania przychodów ze źródeł rynkowych (tj. z działalności gospodarczej, odpłatnej działalności statutowej oraz lokat bankowych i papierów wartościowych) jest bardzo wysoki – stanowi 25 %. Jednocześnie, co znamienne, jest to drugie pod względem istotności – po środkach publicznych (z budżetu państwa oraz z budżetu Unii Europejskiej) – źródło przychodów fundacji w Polsce. Pomijając więc pomoc publiczną (której intensywność w ostatnich latach związana była z szeroką dostępnością środków z budżetu UE na realizację projektów między innymi przez podmioty z trzeciego sektora, a która w kolejnych perspektywach finansowych będzie się zmniejszać), polskie fundacje finansują swoją działalność przede wszystkim ze środków pozyskiwanych w ramach komercyjnej aktywności. Fakt ten pokazuje jednocześnie jak istotna z praktycznego punktu widzenia jest problematyka poruszana w recenzowanej rozprawie.

W celu lepszego umiejscowienia fundacji w systemie prawnym, Autorka porównuje w rozdziale drugim tę formę prawną z innymi możliwymi strukturami. Zabieg ten należy ocenić pozytywnie. Autorka porównuje fundacje zarówno z korporacjami, w tym stowarzyszeniami, jak też z trustami, funduszami i partiami politycznymi, co pozwoliło na uwypuklenie charakterystycznych cech fundacji. Pewną usterką, która jednak nie wpływa na ogólnie

pozytywną ocenę tej części rozważań, jest przyjęta przez Autorkę formuła wyodrębnienia punktów 2.2.2. i 2.2.3. w rozdziale drugim. Punkt 2.2.2. zatytułowany został „fundacje a korporacje”, a pkt 2.2.3. – „fundacje a stowarzyszenia”, choć przecież stowarzyszenia są korporacjami, co zresztą sama Autorka słusznie wskazuje (na str. 66). Takie zatytułowanie podrozdziałów jest więc nieco mylące. Zważywszy na to, że pkt 2.2.2. odnosi się w zasadzie wyłącznie do spółek kapitałowych, bardziej adekwatne byłoby zatytułowanie go fundacje a spółki kapitałowe. Wtedy tytuł pkt 2.2.3. nie wywoływałby wrażenia, że stowarzyszenia są podmiotami przeciwstawionymi przez Autorkę korporacjom.

Trzeci rozdział pracy otwierają uwagi dotyczące istoty i znaczenia statutowego celu fundacji jako elementu konstytutywnego dla jej powstania i istnienia. Autorka zwraca również uwagę na występujące w praktyce orzecniczej wątpliwości co do tego, czy działalność statutowa fundacji może być zbieżna co do rodzaju i zakresu z jej działalnością gospodarczą. Przy czym Autorka przychyliła się do poglądu, zgodnie z którym wymóg, aby działalność gospodarcza fundacji prowadzona była w rozmiarach służących realizacji jej celu statutowego, nie oznacza, że przedmiot tej działalności nie może pokrywać się z działalnością statutową.

Następnie dr Joanna Dminowska przechodzi do omówienia sposobu określenia celu fundacji w art. 1 ustawy o fundacjach. Słuszne jest stwierdzenie Autorki, że wymóg zgodności celu fundacji z podstawowymi interesami RP jest nieprzystający do obecnej sytuacji ustrojowej i że w zupełności wystarczające byłoby zastąpienie go wymogiem zgodności celu fundacji z prawem. Omawiając przesłankę społecznej użyteczności celu fundacji, Autorka prawidłowo odróżnia to pojęcie od publicznej użyteczności, wskazując, że cel społecznie użyteczny nie zawsze jest celem użytecznym publicznie (str. 96).

Bardzo ciekawe i dojrzałe są rozważania Autorki dotyczące rozumienia celu gospodarczo użytecznego oraz jego relacji do celu społecznie użytecznego oraz prowadzenia działalności gospodarczej (zawarte w pkt 3.2.3 rozdziału trzeciego). Konkluzją tych rozważań jest uznanie, że utworzenia fundacji w celu prowadzenia działalności gospodarczej nie można uznać za spełnienie przesłanki jej powołania w celu gospodarczo użytecznym (wynikającej z art. 1 ustawy o fundacjach).

W dalszej części rozdziału III Autorka zestawia działalność gospodarczą z innymi rodzajami działalności fundacji (tj. z działalnością statutową, nieodpłatną działalnością pożytku publicznego oraz odpłatną działalnością pożytku publicznego). Podstawę dla

wyróżnienia tych kategorii działalności fundacji stanowią przepisy ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 450, ze zm.) oraz ustawy z dnia 15 lutego 1992 r. o podatku dochodowym od osób prawnych (tekst jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 1036, ze zm.). Jak słusznie zauważa jednak Autorka rozróżnienie to, dokonane na potrzeby prawa podatkowego, skłania do sztucznego zwiększania kosztów w niektórych obszarach działalności fundacji. Dlatego w pełni uzasadniony jest sformułowany przez Autorkę postulat *de lege ferenda*, aby w celu uproszczenia systemu podatkowego i wyeliminowania ryzyka nadużyć, opodatkować wszelką działalność fundacji, która przynosi zysk (niezależnie od tego czy jest to działalność pożytku publicznego, działalność gospodarcza, czy też działalność statutowa), o ile zysk ten nie byłby w określonym okresie czasu przeznaczony na cele statutowe preferowane przez ustawodawcę. W pkt 3.5. rozdziału trzeciego Autorka omawia modele zwolnień podatkowych stosowanych wobec fundacji na świecie, a następnie zestawia je z modelem przyjętym na gruncie polskiego prawa podatkowego, wskazując na jego mankamenty. Rozważania te są szczególnie przydatne z punktu widzenia praktyki obrotu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że bodźce fiskalne odgrywają jedną z kluczowych ról w wyborze formuły, w jakiej fundacja pozyskuje środki na realizację swoich celów. Bez poruszenia tej problematyki praca nie miałaby kompleksowego charakteru, co stanowi jej istotny walor. Należy też podkreślić swobodę i kompetencję, z jakimi Autorka porusza się w problematyce zasad opodatkowania przychodów fundacji.

W kolejnej części rozdziału trzeciego, Autorka podejmuje nie mniej istotną kwestię nadzoru nad fundacjami, omawiając jego modele obowiązujące w różnych porządkach prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem nadzoru nad działalnością gospodarczą fundacji. Autorka słusznie wskazuje na wagę prawidłowego i efektywnego nadzoru państwa nad fundacjami, gdyż – z uwagi na brak w wewnętrznej strukturze fundacji tzw. organów właścicielskich na kształt zgromadzeń wspólników w spółkach kapitałowych - jest to główny instrument ochrony masy majątkowej przekazanej przez fundatora przed ewentualnymi nadużyciami ze strony osób, które tą masą zarządzają.

Rozdział czwarty rozpoczyna analiza zagadnienia granic, w jakich dopuszczalne jest prowadzenie działalności gospodarczej przez fundacje. Istniejące w tym zakresie ograniczenia Autorka dzieli przy tym na systemowe (wynikające z ustaw) i faktyczne. W dalszej kolejności Autorka analizuje działalność gospodarczą fundacji jako sposób realizacji jej celu statutowego. Analiza ta prowadzona jest przy tym w kontekście rozróżnienia dwóch

możliwych modeli w tym zakresie – tj. usługowego modelu działalności gospodarczej fundacji oraz modelu tzw. powiązanej działalności gospodarczej fundacji (*related business activity*), co nadaje jej pogłębiony i jednocześnie bardziej przejrzysty charakter. Jak słusznie bowiem zauważa Autorka, działalność gospodarcza fundacji może być sposobem realizacji celów statutowych, ale może również stanowić wyłącznie źródło pozyskiwania środków na działalność statutową, co wywołuje określone implikacje w kontekście dopuszczalnego zakresu prowadzonej działalności gospodarczej. Rozważania te kończą zawarte w pkt 4.4. rozdziału czwartego dane statystyczne obrazujące znaczenie komercyjnej działalności fundacji w Polsce. Następnie, w ramach tego samego rozdziału, Autorka analizuje różne aspekty związane z faktem włączenia się fundacji do obrotu gospodarczego, tj. wpływ preferencji podatkowych na konkurencyjność fundacji jako formy prowadzenia działalności gospodarczej oraz objęcie fundacji regulacjami z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów i zwalczania nieuczciwej konkurencji.

Kolejną kwestią, którą Autorka poddała analizie w rozdziale czwartym są procesy transformacyjne (podział, łączenie i przekształcenie) oraz zniesienie fundacji i ich wpływ na prowadzoną działalność gospodarczą. Jak słusznie zauważa Autorka, brak ustawowych ram dla w.w. procesów nie sprzyja rozwojowi fundacji, jak również ich działalności gospodarczej. Jednocześnie Autorka przyjmuje, że luki legislacyjne w tym zakresie można uzupełnić regulacjami statutowymi. Pewien asumpt do takiej konkluzji daje wprowadzenie treści art. 5 ust. 1 ustawy o fundacjach, zgodnie z którym statut może zawierać również inne postanowienia, w szczególności dotyczące dopuszczalności i warunków połączenia z inną fundacją, zmiany celu lub statutu (...). Niemniej jednak wywiedziona z tego teza o możliwości dokonywania procesów połączeniowych i podziałowych fundacji, jeśli tylko w statucie zostaną one przewidziane, jest w mojej ocenie bardzo kontrowersyjna. Podkreślam jednak, że mój przeciwny pogląd w tym zakresie w żadnym stopniu nie wpływa na wysoką ocenę recenzowanej rozprawy i stanowi jedynie naukową polemikę ze stanowiskiem Autorki. Już sam fakt, że Autorka w ogóle poruszyła tę problematykę w tak szerokim zakresie, mimo braku jakiegokolwiek regulacji ustawowej, czym zainspirowała do uwag polemicznych, świadczy o jej naukowej dojrzałości i samodzielności. Moje zastrzeżenia co do możliwości poddawania fundacji procesom transformacyjnym (tj. połączeniom, podziałom i przekształceniom) wynikają wyłącznie z faktu nieistnienia jakichkolwiek ustawowych podstaw w tym zakresie. Procesy transformacyjne wiążą się z tak daleko idącymi skutkami, również wobec osób trzecich (w tym wierzycieli transformowanego podmiotu), że przyjęcie

możliwości zupełnie dowolnego określenia ich kształtu w statucie fundacji zagraża bezpieczeństwu obrotu. Przede wszystkim powstaje pytanie o to, jakie skutki dla wierzycieli fundacji miałyby jej podział lub połączenie z inną fundacją, jeśli w statucie nie przewidziano by żadnej formuły dla zabezpieczenia ich interesów. Z żadnego przepisu nie wynika przecież zasada sukcesji uniwersalnej czy też zasada niepogarszania sytuacji wierzycieli fundacji podlegającej połączeniu czy podziałowi, jak ma to miejsce np. w przypadku połączeń i podziałów spółek handlowych. Sama Autorka stawia zresztą uzasadnione pytanie, na które nie ma odpowiedzi w obowiązujących przepisach, a mianowicie - co w sytuacji, w której majątek jednej z łączących się fundacji nie wystarczy na pokrycie wierzytelności i konieczne będzie sięgnięcie do majątku pozostałych fundacji, co zarazem wiązać się będzie ze zmniejszeniem zabezpieczenia dla wierzycieli. Brak jest jakichkolwiek podstaw do stosowania w tym zakresie analogi np. z art. 495 i 496 k.s.h.

Podobne problemy wyłaniają się na tle szczątkowej jedynie regulacji w ustawie o fundacjach problematyki jej likwidacji, którą Autorka analizuje w pkt 4.6.2 rozdziału czwartego recenzowanej rozprawy. W całej rozciągłości zgadzam się z konkluzją Autorki, wywiedzioną z prawidłowo przeprowadzonej analizy, że ochrona bezpieczeństwa obrotu wymaga ustawowej regulacji postępowania likwidacyjnego fundacji.

Istotną konsekwencją wynikającą z faktu podjęcia przez fundację działalności gospodarczej i uzyskania w związku z tym statusu przedsiębiorcy jest podleganie regulacjom prawa upadłościowego oraz restrukturyzacyjnego, co Autorka słusznie zauważa i omawia w końcowej części rozdziału czwartego.

Piąty rozdział recenzowanej rozprawy poświęcony jest w całości podejmowaniu i prowadzeniu przez fundacje działalności gospodarczej z perspektywy jej wewnętrznej struktury. Omówione zostały w nim takie kwestie jak: motywy decyzji o podjęciu działalności gospodarczej przez fundację oraz sposób odzwierciedlenia tej decyzji w statucie fundacji, implikacje związane z występowaniem fundacji prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą oraz konieczność asygnowania środków na prowadzenie działalności gospodarczej. Autorka słusznie zauważa, że ustawowy wymóg przeznaczenia na działalność gospodarczą kwoty co najmniej 1 000 zł jest nieprzystający do obecnych realiów obrotu, zwłaszcza zważywszy na to, że ustawa o fundacjach nie wprowadza żadnych instrumentów ochrony wierzycieli. Zgadzam się również z Autorką co do tego, że zbyt niski poziom środków koniecznych do przeznaczenia na prowadzenie działalności gospodarczej przez fundacje

stwarza zagrożenie interesów również samej fundacji. Jak wskazuje Autorka, jeśli z działalności gospodarczej powstaną długi, to wierzyciele mogą się zaspokajać także z majątku przeznaczonego na cele statutowe, co może w praktyce wyłączyć możliwość ich realizacji. Na tym tle wyłania się zresztą kolejny problem dostrzeżony przez Autorkę i szeroko omówiony w rozdziale piątym, a dotyczący braku regulacji odpowiedzialności osób zarządzających fundacją za wyrządzenie jej szkody. Jak słusznie zauważyła Autorka, w polskiej ustawie o fundacjach brak jest nie tylko przepisów regulujących odpowiedzialność członków zarządu fundacji, ale też przepisów służących zapobieganiu konfliktom interesów i nadużyciom uprawnień przez członków zarządu. Należy zgodzić się z Autorką, że luki tej w żaden sposób nie jest w stanie wypełnić przewidziana w art. 13 ustawy o fundacjach możliwość wystąpienia przez właściwego ministra lub starostę do sądu o uchylenie uchwały zarządu fundacji. Jak słusznie wskazuje Autorka, w ustawie o fundacjach państwowy nadzór nad fundacjami wykonywany jest *ex post*, a organy nadzoru mają możliwość dowiedzenia się o nieprawidłowościach dopiero ze sprawozdania fundacji składanego do końca roku następnego, za rok poprzedni. Przyłączam się również do krytycznych uwag Autorki co do braku w przepisach ustawy o fundacjach obowiązku ustanawiania w fundacji wewnętrznego organu nadzoru.

Rozdział szósty recenzowanej rozprawy poświęcony został możliwym formom udziału fundacji w innych podmiotach prowadzących działalność gospodarczą lub przedsięwzięciach o charakterze gospodarczym. Autorka słusznie wskazuje, że co do zasady brak jest przeszkód, aby fundacja mogła być współnikiem spółek osobowych (poza partnerską) oraz nabywać udziały i akcje w spółkach kapitałowych. Prawidłowa jest też konkluzja Autorki, że nie stanowi to prowadzenia działalności gospodarczej przez samą fundację, gdyż działalność tę wykonuje we własnym imieniu spółka handlowa. Z tym, że nieco mylące mogą być stwierdzenia zawarte we wcześniejszym rozdziale, gdzie Autorka wskazała (na str. 266), że „(...) najczęściej wykonując prawa współnika w spółce z o.o., fundacja zaczyna po prostu prowadzić działalność gospodarczą (...)”. Podobnie, na str. 267, Autorka przyjęła, że „jako wykraczające poza zakres lokaty czy inwestycji kapitału zawsze będzie ocenione nabycie większościowego pakietu tytułów uczestnictwa w zysku innego przedsiębiorcy. To już będzie po prostu prowadzenie działalności gospodarczej przez taką fundację w formie organizacyjnie wyodrębnionego przedsiębiorstwa”. Niewątpliwie Autorka zastosowała tu pewien skrót myślowy, odnosząc się do sfery faktycznej i ekonomicznej. Dopiero bowiem w rozdziale szóstym rozpatruje tę kwestię od strony formalnoprawnej.

Niemniej jednak, dla uniknięcia wątpliwości pożądane byłoby doprecyzowanie w rozdziale piątym, że chodzi o prowadzenie działalności gospodarczej w sensie faktycznym, a nie *de iure* – tj. wykonanie jej przez fundację we własnym imieniu.

Bardzo wnikliwe i trafne są zastrzeżenia Autorki zawarte w 6.3.3. i 6.3.4. rozdziału szóstego, co do możliwości występowania fundacji w roli wspólnika spółki osobowej ponoszącego osobistą i nieograniczoną odpowiedzialność za zobowiązania spółki oraz prowadzącego jej sprawy i reprezentującego spółkę (np. wspólnik jawny, komplementariusz). Konstrukcja taka zagraża bowiem możliwości prawidłowej realizacji statutowych celów fundacji.

W drugiej części rozdziału szóstego Autorka poddała analizie pozostałe możliwe formy angażowania się fundacji w działalność gospodarczą prowadzoną w ramach wielopodmiotowych struktur, takich jak zgrupowania o charakterze koncernowym lub holdingowym, konsorcja czy przedsięwzięcia *joint venture*. Rozważania te ilustrowane są przy tym ciekawymi przykładami zgrupowań z udziałem fundacji, zaczerpniętymi z praktyki polskiej i zagranicznej.

Rozdział siódmy został w całości poświęcony na podsumowania i wnioski, do jakich doszła Autorka po przeprowadzeniu swoich badań. Jak wynika z w.w. uwag, zakres tych badań był tak wszechstronny i wieloaspektowy, że zebranie w jednym miejscu i usystematyzowanie poszczególnych wniosków częściowych było jak najbardziej pożądane, a podjęcie się tego dodatkowego trudu przez Autorkę należy szczególnie docenić. Wnioski wyartykułowane są w sposób jasny i znajdują uzasadnienie w prowadzonych w pracy rozważaniach. Główne konkluzje Autorki sprowadzają się do uznania, że w polskich realiach istnieje potrzeba utrzymania możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje, z tym że działalność fundacji komercyjnych powinna być uregulowana w odrębnej ustawie. Z pierwszą częścią w pełni się zgadzam, natomiast co do drugiej kwestii można bronić również innego stanowiska. O ile bowiem nie ulega wątpliwości, że regulacja ustawy o fundacjach wymaga interwencji ustawodawcy w celu jej uzupełnienia, o tyle potrzeba tworzenia odrębnych aktów prawnych dla fundacji prowadzących i nieprowadzących działalności gospodarczej może wydawać się dyskusyjna. Szereg kwestii, które wymagają „doregulowania” dotyczy wprowadzenia bardziej efektywnych instrumentów kontroli i nadzoru nad działalnością fundacji oraz zabezpieczenia interesów wierzycieli, tak w toku działalności fundacji, jak również na etapie jej likwidacji bądź ewentualnych procesów

transformacyjnych. Problemy te są zaś tak samo aktualne zarówno w przypadku fundacji prowadzących działalność gospodarczą, jak również tych będących podmiotami *non profit*. Jedynie ich skala zwiększa się wraz z podjęciem działalności gospodarczej przez fundacje. Zasadnicze różnice w stosunku do fundacji prowadzących działalność gospodarczą wynikają zaś z tych regulacji, które *lege non distinguende* dotyczą wszystkich przedsiębiorców, niezależnie od formy prawnej, w jakiej występują. Z tych względów, w przeciwieństwie do Autorki, nie jestem przekonana o istnieniu potrzeby wprowadzania odrębnej ustawy dotyczącej wyłącznie fundacji – przedsiębiorców.

Nie ulega wątpliwości, że monografia dr Joanny Dominowskiej jest opracowaniem wartościowym i oryginalnym. Tezy sformułowane w rozprawie, nawet jeżeli mogą być niekiedy przedmiotem polemiki, są prawidłowo uargumentowane, a ewentualna odmienność poglądów mieści się w granicach swobody wypowiedzi naukowej. Podkreślić należy, że praca napisana jest w ciekawy sposób i ze swadą, co czyni jej lekturę przyjemną. Drobnie uchybienia natury technicznej (jak np. braki w niektórych przypadkach numerów stron przy odesłaniach do publikacji innych Autorów – przypis nr 297, 305, 349, 351, 368, 372), jak również nieliczne uwagi krytyczne wyrażone w recenzji mające polemiczną naturę, nie podważają pozytywnej oceny rozprawy. Ze względu na swą wartość naukową rozprawa dr Joanny Dominowskiej stanowi istotny wkład do nauki prawa handlowego i gospodarczego.

III. Ocena pozostałego dorobku naukowego

Dorobek naukowy dr Joanny Dominowskiej obejmuje ponad 30 publikacji, powstałych już po uzyskaniu stopnia doktora nauk prawnych. Na dorobek ten składają się, poza monografią habilitacyjną, artykuły naukowe i rozdziały w pracach zbiorowych, w tym – co zasługuje na szczególne podkreślenie – aż 4 publikacje w języku angielskim.

W zainteresowaniach naukowych Habilitantki wyraźnie widać trzy główne nurty podejmowanych badań: 1) zagadnienia z zakresu prawa cywilnego, w tym handlowego i gospodarczego prywatnego, 2) zagadnienia dotyczące działalności podmiotów z tzw. trzeciego sektora, w tym przede wszystkim fundacji oraz 3) zagadnienia z zakresu prawa publicznego. Dodatkowo, w ramach poszczególnych nurtów badań, dorobek Habilitantki jest zróżnicowany i wszechstronny, o czym mowa będzie niżej.

1. W ramach pierwszego i jednocześnie najbardziej wewnętrznie zróżnicowanego nurtu badań, dr Joanna Dominowska zajmowała się problematyką z zakresu materialnego

prawa cywilnego, postępowania cywilnego, prawa handlowego, jak również prawa własności przemysłowej, a nawet prawa rodzinnego.

W ramach prawa cywilnego materialnego Habilitantka podejmowała takie zagadnienia jak: zadatek w umowach gospodarczych (problematyce tej Habilitantka poświęciła rozdział w pracy zbiorowej pt. *Umowy gospodarcze, Zagadnienia wybrane*, pod redakcją dr J. Gospodarka, Warszawa 2009 i Warszawa 2010); wykonanie zastępcze w umowie najmu, którego to zagadnienia dotyczą dwie publikacje Habilitantki: artykuł naukowy zatytułowany *Wykonanie zastępcze w umowie najmu*, opublikowany w Przeglądzie Sądowym 2013, nr 7-8, oraz glosa do wyroku SN z 14.12.2011 r. (I CSK 122/11), dotycząca sądowego upoważnienia do wykonania zastępczego w umowie najmu, opublikowana w Glosie 2013, nr 3.

Problematykę cywilnoprocesową Habilitantka poruszyła w trzech artykułach naukowych: pierwszym - opublikowanym w Państwie i Prawie 2007, nr 5, a dotyczącym zakresu merytorycznego badania wniosku o wpis w postępowaniu wieczysto-księgowym, drugim – zatytułowanym *Ugoda zawarta przed mediatorem a ugoda sądowa*, opublikowanym w PPH 2018, nr 6 oraz w artykule poświęconym jurysdykcji w zakresie odpowiedzialności rodzicielskiej i obowiązku alimentacyjnego w zestawieniu z jurysdykcją w postępowaniu rozwodowym, opublikowanym w Europejskim Przeglądzie Sądowym 2017, nr 1.

Dużą część dorobku naukowego Habilitantki zajmują publikacje z obszaru prawa handlowego i gospodarczego prywatnego. Do pierwszej grupy zagadnień z tego zakresu należy nadzór w spółce akcyjnej. Problematyki tej dotyczą: artykuł naukowy zatytułowany *Niezależni członkowie rady nadzorczej. Analiza prawno – ekonomiczna* (którego współautorem jest J. Bąk), opublikowany w Czasopiśmie Kwartalnym Całego Prawa Handlowego, Upadłościowego oraz Rynku Kapitałowego 2010, nr 1 oraz artykuł naukowy poświęcony ekonomicznej efektywności niezależności nadzoru w spółce akcyjnej, opublikowany w Studiach Prawno – Ekonomicznych, t. XXXVII, Łódź 2013. Zagadnieniu niezależnego nadzoru poświęcony został również anglojęzyczny artykuł naukowy autorstwa dr Joanny Dominowskiej, opublikowany w Journal of Management and Financial Science, Warszawa 2013, vol. 6, nr 14. Artykuł ten stanowi studium prawne i ekonomiczne problematyki niezależnego nadzoru w korporacyjnych osobach prawnych.

Druga grupa zagadnień z obszaru prawa handlowego, którymi zajmowała się w swojej dotychczasowej pracy naukowej Habilitantka, koncentruje się wokół nieuczciwej konkurencji

i jej zwalczania. W dwóch publikacjach Habilitantka poruszyła problem czynu nieuczciwej konkurencji polegającego na utrudnianiu innym przedsiębiorcom dostępu do rynku przez pobieranie opłat innych niż marża handlowa (zagadnienia tego dotyczą: artykuł pt. *Pobieranie przez sieci sklepów dyskontowych opłat innych niż marża handlowa w praktyce orzeczniczej sądów*, Przegląd Sądowy 2013, nr 1 oraz glosa do wyroku SA w Warszawie z dnia 28 października 2011 r., VI ACa 392/11, opublikowana w Palestrze 2013, nr 1-2). Z kolei artykuł naukowy opublikowany w Państwie i Prawie 2013, nr 7, Habilitantka poświęciła innemu czynowi nieuczciwej konkurencji – tj. naruszeniu renomy przedsiębiorcy przez nieuprawnione korzystanie z jego oznaczeń indywidualizujących.

Zainteresowania Habilitantki objęły również zagadnienia z zakresu prawa własności przemysłowej. W artykule naukowym opublikowanym w Państwie i Prawie 2013, nr 9, Habilitantka poruszyła problematykę zbiegu norm prawa własności przemysłowej i ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Z kolei za temat anglojęzycznego artykułu naukowego opublikowanego w Zeszytach Naukowych UJ, Prace z Prawa Własności Intelektualnej 2013, z. 2 (120), dr Joanna Dominowska obrała zagadnienie wstępne (*preliminary question*) w rozumieniu art. 97 § 1 pkt 4 k.p.a., w postępowaniu o unieważnienie patentu, prawa ochronnego lub prawa z rejestracji.

Pierwszy nurt zainteresowań badawczych Habilitantki zamykają publikacje z zakresu prawa rodzinnego. Problematyki prawnorodzinnej dotyczą dwa artykuły opublikowane w Przeglądzie Sądowym – pierwszy, zatytułowany *Zabezpieczenie roszczeń alimentacyjnych matki i dziecka przed urodzeniem się dziecka i po jego urodzeniu* (PS 2015, nr 4) oraz drugi, zatytułowany *Separacja faktyczna jako podstawa sądowego orzeczenia rozdzielenia majątkowej* (PS 2017, nr 11).

2. W drugim nurcie badań Habilitantki mieści się aż 12 publikacji poświęconych różnym zagadnieniom dotyczącym funkcjonowania podmiotów zaliczanych do tzw. trzeciego sektora, w tym przede wszystkim fundacji. Katalog tych publikacji otwiera artykuł naukowy w Studiach Prawniczych 2013, z. 1, dotyczący prawnych aspektów prowadzenia działalności gospodarczej przez fundacje. Kolejna publikacja w Studiach Prawniczych (Studia Prawnicze 2016, nr 2), pogłębiająca to zagadnienie, to artykuł zatytułowany *Prawne aspekty relacji działalności statutowej i gospodarczej fundacji*. Z kolei w artykule naukowym opublikowanym w Finansach Komunalnych 2016, nr 7-8, Habilitantka poruszyła kwestię działalności statutowej i działalności gospodarczej fundacji jednostek samorządu

terytorialnego. Reprezentacji fundacji w stosunkach z jej zarządem dr Joanna Dominowska poświęciła artykuł naukowy opublikowany w Przeglądzie Prawa Handlowego 2017, nr 2. W pracy zbiorowej pt. *Szanse i bariery rozwoju przedsiębiorczości w Polsce – w ujęciu prawa publicznego oraz prawa prywatnego* (Lublin 2017), Habilitantka jest autorem rozdziału dotyczącego aspektów prawnych szans i barier rozwoju przedsiębiorczości fundacji w Polsce.

Dużą część swoich badań Habilitantka poświęciła zagadnieniu nadzoru nad działalnością gospodarczą fundacji, co zostało odzwierciedlone w opracowaniu zatytułowanym *Efektywność nadzoru i kontroli państwa nad działalnością gospodarczą fundacji*, przygotowanym przez Habilitantkę jako kierownika badań przeprowadzonych w ramach działalności statutowej Kolegium Zarządzania i Finansów SGH w 2014 r. (nr badania KZiF/BMN/20/14). Tej samej problematyki dotyczy również anglojęzyczny artykuł Habilitantki, opublikowany w Journal of Management and Financial Sciences, 2017, Vol X, nr 29, zatytułowany *Efectivness of State Supervision and Control of Foundations' Economic Activity*. Ponadto Habilitantka poświęciła zagadnieniu nadzoru nad fundacjami artykuł zatytułowany *Nadzór starosty nad fundacjami w Polsce – uwagi prawnoporównawcze i de lege ferenda*, opublikowany w Finansach Komunalnych 2017, nr 9.

Działalności ogólnie wszystkich organizacji należących do trzeciego sektora dotyczą trzy publikacje Habilitantki. W artykule naukowym opublikowanym w Przeglądzie Prawa Handlowego 2013, nr 10, Habilitantka poruszyła zagadnienie ograniczenia działalności gospodarczej organizacji realizujących cele społecznie użyteczne. Natomiast artykuł naukowy opublikowany przez Habilitantkę w ACTA SCIENTIFICA ACADEMIAE OSTRVIENSIS. SECTIO A NAUKI HUMANISTYCZNE, SPOŁECZNE I TECHNICZNE 2016, nr 8, dotyczy problematyki oznaczeń przedsiębiorców działających w trzecim sektorze. Tematyce prowadzenia działalności gospodarczej przez organizacje pozarządowe w latach 1989-2014 Habilitantka poświęciła z kolei artykuł naukowy opublikowany w Pracach Naukowych Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu 2014, nr 362.

Na uwagę zasługuje również to, że Habilitantka w swoim dorobku naukowym z omawianego zakresu tematycznego ma również publikację, w której porusza nie tylko zagadnienia prawne, ale również ekonomiczne i społeczne. Anglojęzyczny artykuł opublikowany w czasopiśmie naukowym *Ekonomia i Prawo* 2016, nr 2, Habilitantka poświęciła bowiem roli trzeciego sektora w kryzysie ekonomicznym.

3. Habilitantka jest autorką obszernych części (ponad 220 stron) komentarza do ustawy o samorządzie gminnym, pod red. R. Hausera i Z. Niewiadomskiego (*Ustawa o samorządzie gminnym. Komentarz z odniesieniami do ustaw o samorządzie powiatowym i samorządzie województwa*, Warszawa 2011). Habilitantka opracowała w tym komentarzu przepisy dotyczące mienia komunalnego, związków i porozumień międzygminnych oraz stowarzyszeń gmin.

Wśród zainteresowań naukowych dr Joanny Dominowskiej znalazły się również orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, których klasyfikacji Habilitantka poświęciła artykuł opublikowany w *Przeglądzie Sądowym* 2008, nr 5.

Z powyższego wynika wyraźnie pożądaną w pracy naukowej duże zróżnicowanie naukowych zainteresowań Habilitantki. Podkreślić trzeba, że wszystkie publikacje cechuje wysoki poziom merytoryczny. Dorobek naukowy Habilitantki jest różnorodny, interesujący i wartościowy pod względem naukowym. Z tych względów jego ocena jest jednoznacznie pozytywna.

III. Ocena osiągnięć dydaktycznych, organizatorskich oraz w zakresie sprawowanej opieki nad studentami

Dr Joanna Dominowska aktywnie uczestniczy w życiu naukowym. Na szczególne podkreślenie zasługuje kierowanie przez Habilitantkę projektem badawczym finansowanym przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz projektem dydaktycznym finansowanym przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Dr Joanna Dominowska jest również kierownikiem badań statutowych prowadzonych w Szkole Głównej Handlowej, a finansowanych przez Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Godny podkreślenia jest jej udział w charakterze referentki w 3 konferencjach naukowych ogólnokrajowych i 1 międzynarodowej. Jeszcze w ramach studiów doktoranckich, dr Joanna Dominowska odbyła zagraniczny 6 – miesięczny staż na Uniwersytecie Münster (Niemcy).

W ramach dydaktyki akademickiej w Instytucie Ekonomii Politycznej, Prawa i Polityki Gospodarczej, Kolegium Zarządzania i Finansów Szkoły Głównej Handlowej, dr Joanna Dominowska prowadzi zajęcia dydaktyczne z zakresu prawa cywilnego, prawa handlowego, prawa gospodarczego oraz – w języku angielskim – z przedmiotu: Basis of law. W latach 2006 – 2008 dr Joanna Dominowska była wykładowcą na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, a w latach 2010 – 2017 prowadziła wykład:

Prawne aspekty zarządzania rozwojem nowego produktu, w ramach studiów podyplomowych „Design Management. Zarządzanie rozwojem nowego produktu”, organizowanych przez Instytut Wzornictwa Przemysłowego we współpracy ze Szkołą Główną Handlową. Ponadto, dr Joanna Dominowska, w latach 2005-2008 była kierownikiem British Law Centre na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego.

Poza tym, dr Joanna Dominowska od 2010 roku prowadzi zajęcia dydaktyczne na aplikacji adwokackiej w Izbie Adwokackiej w Warszawie, a w roku 2014 pełniła funkcję sekretarza na podyplomowych studiach prawa i ekonomii rynku kapitałowego, prowadzonych w Szkole Głównej Handlowej.

Dr Joanna Dominowska była promotorem pomocniczym w przewodzie doktorskim mgr Czesława Martysza, który przygotował i obronił rozprawę doktorską pt. *Manipulacje instrumentami finansowymi i insider trading. Analiza prawno – porównawcza*, w Szkole Głównej Handlowej.

W ramach działalności popularyzującej naukę, dr Joanna Dominowska w roku 2018 wzięła udział w V edycji Tygodnia Konstytucyjnego organizowanego przez Stowarzyszenie im. Prof. Zbigniewa Hołdy, wygłaszając wykład dotyczący znaczenia Konstytucji w szkołach podstawowych.

IV. Konkluzja

Przedstawiona przez dr Joannę Dominowską rozprawa habilitacyjna oraz pozostały dorobek naukowy, charakteryzuje się oryginalnością oraz różnorodnością i stanowi znaczny wkład w rozwój nauki prawa handlowego i gospodarczego. Również pozostała aktywność naukowa Habilitantki powinna być oceniona jako istotna. Spełnione są zatem wymagania określone w art. 16 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule naukowym w zakresie sztuki (tekst jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789 ze zmianami) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r., poz. 1669). W związku z tym wnoszę o podjęcie dalszych stadiów przewodu habilitacyjnego.